

Twój wymarzony nauczyciel

Większość nauczycieli działa zgodnie z zasadą Kartezjusza „Cogito ergo sum” („Myślę, więc jestem.”) i wpaja ją swoim podopiecznym.

Lecz mój wymarzony mentor byłby wuefistą, polonistą i matematykiem w jednym. Umysł miałby reformowalny, nie działający zgodnie ze starymi zasadami, lecz tworzący nowe. Gdyby był moim wychowawcą zabierałby klasę raz na korty tenisowe w ramach wf-u, raz do biblioteki publicznej zamiast języka polskiego, a czasem do obserwatorium astronomicznego na wycieczkę. Byłby miły, sprawiedliwy, sumienny i z poczuciem humoru (a do tego skromny!).

Jednak może to i dobrze, że taki człowiek nie istnieje, bo... „Jeżeli ktoś spełnia wszystkie nasze marzenia, kolejne stają się tylko kaprysami. Najpiękniejsze są marzenia niezrealizowane, bo to one nadają życiu sens.” (Rafał Kosik).

Opracował: Krzysztof Erdt, kl.: VB